

**ATLAS DOBRYCH PRAKTYK
EKONOMII SPOŁECZNEJ**



**Centrum Integracji Społecznej
na Piątkowie: nadzieja w blokowisku**

ATLAS DOBRYCH PRAKTYK EKONOMII SPOŁECZNEJ

Ten tytuł wymaga kilku słów wyjaśnienia

Co to jest ekonomia społeczna?

Pojęcie ekonomii społecznej jest bardzo szerokie. Do Atlasu włączyliśmy instytucje, które z jednej strony uczestniczą w systemie ekonomicznym, ale z drugiej strony kieruje nimi silne poczucie odpowiedzialności za los osób i społeczności zaangażowanych w działania. Innymi słowy są to przedsięwzięcia, których celem jest działalność społeczna, a narzędziem – nie zawsze jedynym – rynek. Oznacza to podejmowanie wysiłków, aby konkretne osoby, organizacje czy wspólnoty mogły w większym stopniu niż dotychczas podejmować suwerenne decyzje co do celu i form swojej działalności.

W pojęcie ekonomii społecznej wpisują się instytucje zarówno tzw. starej ekonomii społecznej (takie jak spółdzielnie), jak i nowej (np. spółdzielnie socjalne), a także ekonomizujące się instytucje trzeciego sektora. To co je łączy to fakt, że starają się przy użyciu instrumentów ekonomicznych bezpośrednio lub pośrednio przeciwdziałać zjawiskom wykluczenia społecznego i działać na rzecz szerszej rozumianego rozwoju społeczności lokalnych.

Dlaczego te dobre praktyki są dobre?

Celowo i świadomie używamy tego określenia dla prezentowanych w Atlasie działań. Znalazły się tu przedsięwzięcia, które w naszym przekonaniu z powodzeniem zmieniają na lepsze życie zaangażowanych w nie ludzi i społeczności. Są to też w większości przedsięwzięcia funkcjonujące już od jakiegoś czasu i sprawdzone w działaniu. Mamy świadomość, że istnieje wiele dobrych praktyk, które nie znalazły się jeszcze w Atlasie. Dlatego będziemy go stopniowo uzupełniać. Mamy nadzieję, że przedsięwzięcia opisane już w Atlasie przy pewnej dozie determinacji i gotowości do wspólnego działania mogą stać się inspiracją dla innych, a tym samym przyczynić się do rozwoju ekonomii społecznej w Polsce.

Redakcja Atlasu



Centrum Integracji Społecznej na Piątkowie: nadzieja w blokowisku

Mieszkańcy wielkich blokowisk Poznania zmagają się z odrzuceniem, długotrwałym bezrobociem, alkoholizmem, wielu z nich grozi eksmisja, bo nie mają na zapłatę czynszu. Rok temu Poznańska Spółdzielnia Mieszkaniowa zawarła sojusz z Centrum Integracji Społecznej w poznańskiej dzielnicy Piątkowo i Miejskim Ośrodkiem Pomocy Rodzinie – stworzyli program aktywizacji społecznej i zawodowej dla ludzi odrzuconych. Efekty przyszły szybko: powstała już pierwsza spółdzielnia socjalna, która opiekuje się miejską zielenią. Pierwsza, ale zapewne nie ostatnia.

Misja

Aktywizacja społeczna i zawodowa mieszkańców wielkich poznańskich blokowisk, którzy przez lata nie mieli pracy, a teraz są zagrożeni eksmisją, ponieważ nie mogą opłacać czynszu.

Nazwa organizacji:

Lokalne Centrum Integracji Społecznej, Piątkowo przy Stowarzyszeniu ETAP w Poznaniu

Adres:

60-688 Poznań, Piątkowo, Osiedle Jana III Sobieskiego 105 tel. (061) 823 45 02

Osoba kontaktowa:

Zbyszko Siewkowski

e-mail:

stowarzyszenie.etap@o2.pl

Rodzaj działalności:

aktywizacja społeczna i zawodowa mieszkańców wielkomiejskich bloków, pozostających bez pracy

Rok powstania: 2008

www: Brak

Kontekst

Tysiące ludzi w Polsce mają kłopoty z regularnym opłacaniem czynszu. Dotyka to nie tylko rodziny patologiczne, lecz także rodziny i osoby w pełni funkcjonalne: utrata pracy lub zmiana dotychczasowego zajęcia na gorzej płatne, niska emerytura, prowadzą do pogorszenia warunków materialnych i w efekcie popadnięcie w spiralę zadłużenia wobec spółdzielni mieszkaniowych. Dla spółdzielni zaś oznacza to drastyczny spadek wpływów. Wyroki eksmisji są z reguły niewykonalne, ponieważ samorządy dysponują niewielką liczbą mieszkań socjalnych, do których można przenieść tych, którzy nie płacą.

Podobna sytuacja jest także w Poznańskiej Spółdzielni Mieszkaniowej. Z inicjatywy Stowarzyszenia Szkoła „Barki” im. H. Ch. Kofoeda, które utworzyło Centrum Integracji Społecznej w poznańskiej dzielnicy Zawa-



Tu się pracuje

dy, powstała filia CIS obejmująca dwie inne dzielnice – Piątkowo i Winogrody. CIS pomaga długotrwale bezrobotnym, zagrożonym eksmisją mieszkańcom doskonalić się zawodowo, usamodzielniać, pobudza ich zaradność i aktywność, a w efekcie umożliwia powrót na otwarty rynek pracy.

Cele

Aktywizacja życiowa i zawodowa długotrwale bezrobotnych i zagrożonych eksmisją mieszkańców dzielnic Piątkowo i Winogrody.

Historia

Dzielnica Piątkowo – licząca ok. 50 tys. mieszkańców – i Winogrody – ok. 60 tys. – to wielkie „sypialnie” Poznania. Blokowiska zamieszkałe w części przez osoby długotrwale bezrobotne, starsze, samotne. Wiele z nich nie potrafiło odnaleźć się w gospodarczej transformacji lat 90. z powodu niskich kwalifikacji. Nawet jeśli mają pracę, to zarobki nie zapewniają życia w godziwych warunkach i nie starczą na utrzymanie i opłaty. Na terenie osiedli brakuje lokalnych firm zapewniających miejsca pracy dla mieszkańców. Choć w Poznaniu jest zaledwie 3-5 proc. bezrobocie, dla licznych mieszkańców tych osiedli nie ma to znaczenia – wieloletni brak pracy, wiek, brak wiary w siebie, brak aktywności, zbyt niskie kwalifikacje, także



Spółdzielnia Socjalna „Tajemniczy Ogród” i Lidka

problemy z alkoholem, uniemożliwiają im znalezienie pracy, która pozwoliłaby im się utrzymać.

W rezultacie około 50 rodzin mieszkających w tych dzielnicach ma już wyroki eksmisyjne, a 450 rodzin zalega z czynszem powyżej 4 miesięcy. W kasie Poznańskiej Spółdzielni Mieszkaniowej brakuje 5 mln zł z tytułu niepłaconych czynszów.

Silą spółdzielni socjalnej jest motywacja do pracy i wzajemne zaufanie jej członków.

Lidia Nowotna, nauczyciel CIS

Spółdzielnia zaczęła szukać dróg wyjścia z tej sytuacji, uznając, że większość osób zadłużonych i zagrożonych eksmisją sama sobie nie poradzi, a spółdzielnia nigdy pieniędzy nie odzyska.

Wiceprezes Zarządu PSM Michał Tokłowicz zwrócił się do Fundacji Pomocy Wzajemnej „Barka” prowadzonej przez Barbarę i Tomasza Sadowskich z propozycją, by osoby z wyrokami eksmisy lub nią zagrożone przesiedlić do hosteli dla bezdomnych prowadzonych przez fundację, ponieważ władze Poznania dysponują tylko niewielką liczbą mieszkań socjalnych.

Fundacja jednak miała argumenty przeciwko takiemu rozwiązaniu: nie jesteśmy

zainteresowani wykluczeniem ludzi, pogarszaniem ich warunków życia, tylko poprawianiem ich. Zaproponowała stworzenie wspólnego programu, który umożliwi zawodową aktywizację bezrobotnych mieszkańców obu dzielnic. Dzięki znalezieniu pracy być może zmniejszą dług wobec spółdzielni.

W 2004 r. z inicjatywy fundacji powstało Stowarzyszenie Szkoła „Barki” im. Hansa Christiana Kofoeda. Działa ono w oparciu o zasady działającej od 80 lat Szkoły Kofoeda w Kopenhadze oraz ideę i doświadczenia wspólnot dla osób wykluczonych „Barki”.

Podstawą systemu edukacyjnego jest filozofia „pomoc ku samopomocy”: programy edukacyjne zapewniające szkolenia zawodowe i kursy doszkalcające dla bezdomnych, bezrobotnych, ludzi o bardzo niskich dochodach, znajdujących się w sytuacjach kryzysowych. Każdy przychodzący do szkoły jako „uczeń” wybiera odpowiedni dla siebie kurs. Szkoła zapewnia wyżywienie, a bezdomnym – schronienie. W sklepach „Barki” można także kupić artykuły gospodarstwa domowego i odzież.

W ramach Szkoły „Barki” działa Centrum Integracji Społecznej w dzielnicy Zawady – oferuje kursy, warsztaty, poradnictwo zawodowe, pomoc psychologa.

Stowarzyszenie uznało, że doświadczenia CIS na Zawadach można – o ile znajdą się odpowiedni partnerzy – z powodzeniem przenieść do innych poznańskich dzielnic, w których także występuje problem bezrobocia i społecznego wykluczenia. Znaleźli się partnerzy: Poznańska Spółdzielnia Mieszkaniowa, Miejski Ośrodek Pomocy Rodzinie na Piątkowie i Szkoła Podstawowa nr 15 na Osiedlu Jana III Sobieskiego na Piątkowie.

Przebieg projektu

W marcu 2006 r. powstało Lokalne Centrum Integracji Społecznej Piątkowo – filia Szkoły „Barki”. Działaniem miało objąć także mieszkańców sąsiedniej dzielnicy – Winogrody.

Szkoła podstawowa nr 15 na osiedlu Jana III Sobieskiego udostępniła CIS pomieszczenia piwniczne, które trzeba było wyremontować i wyposażać. Czterech pracowników CIS we współpracy z MOPR Piątkowo rozpoczęło rekrutację uczestników programu readaptacji społeczno-zawodowej. Warunkiem przyjęcia do CIS było początkowo (w 2006 r.) pozostawanie bezrobotnym przez co najmniej 36 miesięcy, a w 2007 roku 12 miesięcy w ciągu ostatnich 2 lat. Decyzja o przyjęciu do CIS poprzedzona była przeprowadzeniem wywiadu środowiskowego oraz wydaniem opinii przez pracownika socjalnego. Uczestnik miał przejść okres próbny trwający mie-



Ważna jest integracja



Spółdzielnia Socjalna „Art- Smak”

Finanse

Koszt inwestycji

Ok. 173 tys. zł środków pochodzących z dotacji Urzędu Marszałkowskiego na zakup pierwszego wyposażenia CIS, takich jak: samochód, wyposażenie warsztatów w niezbędny do ćwiczeń sprzęt (wiertarki, szlifierki, kosiarki, łóżko rehabilitacyjne, zestawy komputerowe) oraz meble do pomieszczeń biurowych i edukacyjnych. Remont pomieszczeń został wykonany przez warsztat budowlany CIS.

Koszt działalności bieżącej rocznie

Ok. 394 tys. zł rocznie (w tym wynagrodzenia dla personelu, wynajem pomieszczeń, opłaty za media, amortyzacja, materiały na warsztaty dla uczestników).
Ok. 38 tys. zł (wypłata świadczeń integracyjnych dla uczestników) refundowane przez Powiatowy Urząd Pracy ze środków Funduszu Pracy.

Inwestorzy

Dotacje z Urzędu Marszałkowskiego oraz z Urzędu Miasta.

Sponsorzy prywatni

Stowarzyszenie nie otrzymało darowizn finansowych i rzeczowych.

Udział środków publicznych w uruchomieniu i prowadzeniu działalności

95%

Stopień ekonomicznej samowystarczalności

Obecnie działalność jest niemalże w całości zależna od środków publicznych. W przyszłości planowane jest częściowe pozyskiwanie środków z prowadzonej przez CIS działalności handlowej, usługowej i wytwórczej oraz uruchomienie przy stowarzyszeniu przedsiębiorstwa społecznego.

siąc, a po jego zakończeniu miał prawo do 11-miesięcznego uczestnictwa w szkoleniach i warsztatach.

Poznańska Spółdzielnia Mieszkaniowa zadeklarowała, że po przeszkoleniu pomoże

znaleźć zatrudnienie osobom, które prześlą kursy zawodowe.

Fundusze na utworzenie centrum na Piątkowie przekazał CIS Szkoły „Barki” na Zawadach. Były to środki uzyskane z Urzędu

Miasta, Urzędu Marszałkowskiego, Europejskiego Funduszu Społecznego oraz z Equal – w sumie około 400 tys. zł. Koszt inwestycji – remont piwnicy, adaptacje pomieszczeń na salki dydaktyczne, warsztaty – wyniósł 200 tys. zł. Reszta została wydana na bieżące funkcjonowanie CIS oraz pensje pracowników i specjalistów. Aby zaoszczędzić, zrezygnowano z zakupu nowych sprzętów – CIS dostało je nieodpłatnie od szkoły przy ul. Wszystkich Świętych w Poznaniu.

Centrum Integracji Społecznej to kuźnia, gdzie ludzie odrzuceni, długotrwale bezrobotni, na nowo wykuwają swój los.

Zbyszko Siewkowski

Poniedziałek jest w CIS dniem edukacyjnym: odbywają się wtedy wykłady z przedsiębiorczości, metod aktywnego poszukiwania pracy, etyki w pracy, warsztaty psychologiczne oraz integracja społeczna. Od wtorku do piątku, sześć godzin dziennie – warsztaty doskonalenia zawodowego. Poza tym każdy uczestnik wchodzący do programu przechodzi Intensywne Szkolenie z Zakresu Obsługi Komputera (ISZOK), gdzie oprócz obsługi komputera zaznajamia się z programem i pracownikami Centrum.

Obecnie w Centrum funkcjonują warsztaty: ogrodniczy, rękodzielniczy, budowlany



Z blokowiska do integracji

oraz opieki nad osobą starszą i niepełnosprawną.

Wszystkie warsztaty prowadzone są przez wykwalifikowanych instruktorów. Każdy słuchacz otrzymuje świadczenie integracyjne w wysokości zasiłku dla bezrobotnych.

– W tej pracy nie można się spodziewać szybkich i łatwych rezultatów – mówi Zbyszko Siewkowski, dyrektor piątkowskiego CIS. – Uczestnicy to ludzie o niełatwych życiowych doświadczeniach, sfrustrowani sytuacją, w jakiej się znaleźli. Czując się odrzuceni, często przyjmują postawę roszczeniową. Bywa i tak, że niechętnie podejmują się uczestnictwa w zajęciach Centrum. Po pierwsze dlatego, że udział w warsztatach wymaga ciężkiej, solidnej pracy, od której odwykli przez lata bezrobocia. Po drugie – boją się pracy, nowych zadań, bo utracili poczucie własnej wartości, nie wierzą, że jeszcze coś potrafią i że im się uda.

Jednak rezultaty już są widoczne: w 2007 r. warsztat ogrodniczy usamodzielniał się, jego uczestnicy założyli 5-osobową Spółdzielnię Socjalną „Tajemniczy Ogród”. Zajmują się utrzymaniem terenów zielonych na osiedlu Bolesława Śmiałego należącym do Poznańskiej Spółdzielni Mieszkaniowej: konserwują trawniki, sadzą krzewy, strzygą żywopłoty, przycinają drzewa. CIS sfinansował im część sprzętu, m.in. pilarki. Na początku pracowali tylko w połowie osiedla, ale władze PSM są z nich tak zadowolone, że od wiosny 2008 r. pracują na terenie całego osiedla. Zleceniami dla nich zainteresowane są szkoły. Pracownicy spółdzielni zajmują się także porządkowaniem mieszkań osób chorych, podopiecznych MOPR-u. Spółdzielnia zatrudniła 1 nowego pracownika. Są nowi kandydaci do przystąpienia do spółdzielni – po odbytych w CIS warsztatach ogrodniczych.

– Zobaczyli, że się udało, że warto było zaryzykować – mówi Zbyszko Siewkowski. – To dowodzi, że jeśli stworzyć odpowiedni klimat i od początku w pracy edukacyjnej w CIS nastawiać ludzi na to, że będą pracować na zewnątrz, to osoby wykluczone mogą po odpowiednim przygotowaniu funkcjonować na otwartym rynku pracy. Spółdzielnia socjalnej nie stworzy się zarządzeniem, tylko zaufaniem. Te pięć osób chce coś razem robić, dotarli się, sprawdzili, nabrali do siebie za-

ufania podczas warsztatów. Muszą ciężko pracować. Mieszkańcy osiedla bacznie ich obserwują. Niech no tylko oprą się na łopatach, zaraz będą skargi. A tymczasem ludzie chwala. „Tak zadbanych trawników i pięknie przyciętych drzew nigdy tu nie było!” – mówią.

Pracownicy CIS chcą, by także inne warsztaty usamodzielniały się, przekształcały w spółdzielnie socjalne (jak np. rękodzielnicza spółdzielnia socjalna „Kredens”).

Warsztaty usytuowane poza CIS, warsztat opieki nad osobą starszą i niepełnosprawną wychodzi do mieszkańców osiedli Piątkowa i Winograd, ogrodniczy zakłada trawniki na osiedlu Stefana Batorego, budowlany wykonuje zlecenia z MOPR-u, PSM-u, a także przygotowuje nowe pomieszczenia CIS-u, rękodzielniczy bierze udział w różnego rodzaju wystawach lokalnych i regionalnych.

– Chcemy także przeformułować pojęcie instruktora – mówi Zbyszko Siewkowski. –

Byłby on nie tylko nauczycielem, ale także opiekunem grupy, którą szkoli, współpracującym z doradcą zawodowym, pełniłby także rolę pośrednika pracy. Instruktor najlepiej zna swoich podopiecznych, najtrafniej ocenia ich możliwości i słabe punkty, może dobrze przygotować ich do funkcjonowania na rynku pracy.

– Siłą spółdzielni socjalnej jest motywacja do pracy i wzajemne zaufanie jej członków. W pierwszym okresie działania spół-





... chyba są z nas zadowoleni

dzielnia socjalna powinna być otoczona opieką, bo może im być ciężko – dodaje Lidia Nowotna, absolwentka poznańskiej Akademii Rolniczej, instruktor warsztatu ogrodniczego. – CIS szuka zleceń dla

spółdzielni, buduje pozytywną aurę wokół niej.

Także inne warsztaty CIS, np. budowlany, mają już zamówienia z zewnątrz.

Jeszcze nigdy osiedlowe trawniki nie były tak świetnie utrzymane, a drzewa tak przetrzyżone jak teraz, gdy opiekuje się nimi Spółdzielnia Socjalna „Tajemniczy Ogród”. Na początku bałam się, że będę z nimi kłopoty, że mogą sobie nie dać rady, bo to ogrom pracy, ale świetnie im idzie!

Teresa Płonka, administracja osiedla Bolesława Śmiałego

Obecnie w warsztatach CIS uczestniczy 30 osób. – To nie jest wielka liczba – mówi Siewkowski. – Staramy się, aby dowiedziało się o nas jak najwięcej osób – dozorczy roznosili po klatkach ulotki z informacją o naborze do CIS, informowała o tym Spółdzielnia Mieszkaniowa, był o nas program w Winogradzkiej Telewizji Kablowej, ale widocznie to wciąż za mało. Niestety, nie mamy pieniędzy na promocję, ale myślę, że chętnych będzie coraz więcej.

Siewkowski chciałby, aby sytuować warsztaty w miejscu pracy na zewnątrz, np. osoby uczące się opieki nad osobami starszymi i niepełnosprawnymi pracowały w MOPR czy szpitalu – aby nie były izolowane w CIS, aby od razu znajdowały się na rynku pracy, zwłaszcza że problemem Centrum jest brak pomieszczeń.

15 listopada 2007 pracownicy piątkowskiego CIS wraz z osobami zainteresowanymi jego działalnością i mieszkańcami pobliskich bloków zarejestrowali Stowarzyszenie „Etap”. Od lipca 2008 r. CIS się usamodzielniał – przestał być filią Stowarzyszenia Szkoła „Barki”, zaczął działać w ramach nowego stowarzyszenia. Takie założenie przyświecało projektowi od samego początku. Działalność CIS na Piątkowie miała przyczynić się nie tylko do integracji społeczno-zawodowej uczestników projektu, ale również zakt-

wizować miejscową społeczność. Twórcy projektu są przekonani, że jedynie intensywny rozwój struktur społeczeństwa obywatelskiego, lokalne działania mieszkańców i ich osobiste włączenie w procesy zmian społecznych mogą przynieść trwałe rezultaty.

Współpraca z innymi

- MOPR Piątkowo
- Poznańska Spółdzielnia Mieszkaniowa
- Szkoła Podstawowa nr 15 na osiedlu Jana III Sobieskiego
- Caritas przy Parafii Miłosierdzia Bożego
- Urząd Miasta
- Urząd Marszałkowski
- Stowarzyszenie Lajkonik

Uczestnicy projektu

Długotrwale bezrobotni, zagrożeni eksmisją mieszkańcy dzielnic Piątkowo i Winogrady.

Rezultaty projektu

W zajęciach CIS uczestniczy 30 osób.

W spółdzielni socjalnej „Tajemniczy Ogród” pracuje 6 osób, natomiast w Art-Smaku – 7 osób. Poza tym są jeszcze trzy osoby zatrudnione na umowę o pracę. Do rozpoczęcia działalności przygotowuje się rękodzielnicza spółdzielnia socjalna „Kredens”.

ESENCJA PROJEKTU

Nazwa przedsięwzięcia

Lokalne Centrum Integracji Społecznej Piątkowo przy Stowarzyszeniu ETAP

Misja / cel działania

Aktywizacja społeczna i zawodowa długotrwale bezrobotnych mieszkańców poznańskich osiedli: Piątkowa i Winograd

Grupy beneficjentów

Długotrwale bezrobotni i zagrożeni eksmisją mieszkańcy Piątkowa i Winograd

Forma prawna

Stowarzyszenie (CIS)

Zasięg terytorialny działania

Lokalny

Rynek sprzedaży towarów i usług

Usługi z zakresu utrzymania terenów zieleni oraz sprzątnięcie klatek schodowych na osiedlu im. Bolesława Śmiałego. Beneficjentami są mieszkańcy osiedla.

Plany na przyszłość, marzenia

CIS planuje stworzenie warsztatu z 7 komputerami (teraz są 4).

CIS chce, żeby przy każdym warsztacie powstała spółdzielnia socjalna. Pierwszy

przygotowuje się warsztat rękodzieła artystycznego. Będzie dokładał starań, aby prace rękodzielnicze były wybitne i dawały spółdzielcom utrzymanie na rynku.

Lider

Praca w CIS Piątkowo pomogła mi na nowo odnaleźć się w życiu, robić coś naprawdę ważnego – mówi Zbyszko Siewkowski, dyrektor CIS.

Skończył pedagogikę specjalną na Uniwersytecie Adama Mickiewicza. Po studiach pracował jako kurator sądowy i społeczny. – Byłem rozczarowany tą pracą, bo system był taki, że, nie można było naprawdę pomóc skazanym czy warunkowo zwolnionym, moje zajęcia ograniczało się do kontroli, czy np. płacą alimenty. Potem w rodzinnym Szubinie pracował z dziećmi z upośledzeniem umysłowym. Przez 10 lat prowadził agencję reklamową.

– W końcu przestało mnie to bawić – mówi – nie chciałem, żeby moje życie upływało na zarabianiu pieniędzy, nie odpowiadała mi świat sztucznych wartości, ciągle nowych gadżetów, zrozumiałem, że nie o to chodzi. Zacząłem szukać swojego miejsca.

Trafił do Stowarzyszenia Szkoła „Barki” – prowadził tam zajęcia z przedsiębiorczości i pośrednictwo pracy dla 200 podopiecznych CIS. – To była bardzo ciężka praca, ale odkryłem, że mam się czym podzielić z ludźmi, że wreszcie to jest to, czego bezskutecznie szukałem w pracy kuratora – można kreować rzeczywistość, pomagać ludziom odnajdywać się w życiu.

Podczas pracy w „Barce” dobrze poznał pracę CIS, zainteresował się także ideą spółdzielni socjalnych, choć w 2005 r. nie było jeszcze ustawy regulującej ich działanie. Weszła w życie rok później, gdy objął CIS na Piątkowie. Uznał, że to doskonała okazja, by dzięki CIS aktywizować mieszkańców w trudnej sytuacji życiowej, usamodzielniać ich na tyle, by zakładali spółdzielnie, wychodzili na otwarty rynek pracy.



Zbyszko Siewkowski, dyrektor CIS Piątkowo

WNIOSKI

Mocne strony projektu

Lokalność działań: dobre rozpoznanie problemów, elastyczność: możliwość dopasowywania oferty do zmieniającej się sytuacji, bliskość instytucji potencjalnym beneficjentom, dobra współpraca z lokalnymi partnerami, wsparcie holdingu Barki – związku organizacji posiadających bardzo duże doświadczenie i umiejętności prowadzenia programów integracyjnych.

Największe sukcesy

- Powstanie Spółdzielni Socjalnej „Tajemniczy Ogród”.
- Dobra współpraca z MOPR Piątkowo, PSM Piątkowo, parafialnym Caritasem oraz pobliskimi szkołami.
- Powolny, ale stały wzrost liczby uczestników CIS.
- Rejestracja Stowarzyszenia ETAP – skupiającego pracowników filii CIS, osoby za-

interesowane jego działalnością i mieszkańców pobliskich osiedli – mającego w bliskiej przyszłości przejąć realizację projektu.

- Uzyskanie statusu Centrum Integracji Społecznej.

Największe porażki

Nierozwiązany problem alkoholowy uczestników CIS.

Brak możliwości wsparcia w programach CIS mieszkańców osiedli, pozostających w zatrudnieniu, których dochody nie pozwalają na pokrycie zobowiązań względem spółdzielni mieszkaniowej, a w efekcie zagrożonych wykluczeniem mieszkaniowym (eksmisją).

Problemy w realizacji

- Promocja CIS – zgłasza się wciąż zbyt mało osób.

- Potrzeba szerszego niż dotychczas włączenia miejscowej społeczności w działalność CIS.
- Pomieszczenia: zbyt mała w stosunku do potrzeb powierzchnia dostępnych pomieszczeń, brak własności użytkowanych pomieszczeń utrudniający pozyskiwanie środków na remonty i adaptacje.

Czynniki sukcesu

- Zrozumienie celu działania i drugiego człowieka – przekonanie, że ma prawo żyć godnie.
- Determinacja w działaniu.
- Zrozumienie, że na sukces trzeba długo pracować.
- Budowanie systemu lub współpraca w tworzeniu systemu lokalnych instytucji wspierających proces integracji społecznej i zawodowej.

Wnioski na przyszłość

W podobnych przedsięwzięciach potrzebna jest stała, dobrze dobrana kadra ze świadomością celów i silnym nastawieniem na ich realizowanie.

Replikacja: kto może realizować taki projekt?

Organizacje pozarządowe działające lokalnie, silnie zintegrowane z miejscową społecznością, usytuowane w dużym mieście, w blokowiskach, mające doświadczenie w pracy z osobami zagrożonymi wykluczeniem społecznym.

Co trzeba „mieć”, żeby angażować się w takie przedsięwzięcie?

Determinację, upór, umiejętność zawierania skutecznych partnerstw lokalnych, zarówno z innymi NGO, jak również z instytucjami publicznymi, biznesowymi i lokalnymi liderami.

Opinie o projekcie

Michał Tokłowicz, wiceprezes Poznańskiej Spółdzielni Mieszkaniowej:

– Pomysł utworzenia CIS na Piątkowie i pomoc ludziom bezrobotnym i zagrożonym

eksmisją od razu mi się spodobał. Wiem, jak jest trudna sytuacja tych ludzi, którzy nie mogą odnaleźć się na otwartym rynku pracy. Tu, w naszej spółdzielni, a to jest wielka spółdzielnia, jest dla nich praca właściwie przez cały rok. Mieszkańcy ich chwala, więc może udam nam się jakoś rozszerzyć dla nich działalność na kolejne osiedla. Jestem dobrej myśli, bo ta współpraca obu stron przynosi korzyści.

Zofia Dopierała, kierownik Miejskiego Ośrodka Pomocy Rodzinie, Piątkowo:

– Znakomicie nam się współpracuje, bo

mamy w tym obopólny interes. Ośrodek kieruje do CIS osoby wykluczone, bezrobotne, którym trudno z powodu niskich kwalifikacji funkcjonować na rynku pracy. Spółdzielnie socjalne, które powstały dzięki wsparciu CIS – to profesjonalści, można o nich mówić tylko w samych superlatywach! Oby tylko takich spółdzielni przybywało. W każdej chwili można liczyć na pomoc Tajemniczego Ogródu, np. przy sprzątnięciu mieszkań podopiecznych ośrodka. Zanim powstała spółdzielnia zawsze mieliśmy z tym kłopoty. Druga spółdzielnia – Art-Smak gotuje przepysz-

ne obiady dla dzieci. To pokazuje, jak ludzie potrafią wykorzystać daną im szansę. W przyszłym roku chcemy, by w ramach warsztatów CIS opieki nad osobą niepełnosprawną uczestnicy opiekowali się na miejscu osobami niepełnosprawnymi – naszymi podopiecznymi.



Wydanie II
Warszawa, 2009
Fundacja Inicjatyw Społeczno-Ekonomicznych
www.fise.org.pl

Projekt graficzny: Frycz | Wicha
Skład graficzny: rzeczyobrazkowe.pl
Redakcja: Jolanta Koral, Ewa Rościszewska
Korekta językowa: Anna Kreutz
Zdjęcia: Tomasz Ślęzak

Dane zbierane w 2008 roku, uaktualnione w 2009 roku.

ISBN 978-83-85928-09-6 całość
ISBN 978-83-85928-91-1 t. 19



Czym jest ATLAS DOBRYCH PRAKTYK EKONOMII SPOŁECZNEJ?

Atlas Dobrych Praktyk powstał z myślą o promocji polskich przedsięwzięć ekonomii społecznej, czyli tych, które realizację celów społecznych starają się połączyć ze skutecznym działaniem na rynku.

Takich przedsięwzięć jest w Polsce wiele. Każde z nich ma swoją specyfikę, własną historię, liderów. Każde jest niepowtarzalne. Łączy je determinacja, zaangażowanie, poświęcenie ludzi, którzy mimo przeszkód chcą zrobić coś dobrego, chcą, żeby było lepiej.

Na potrzeby Atlasu wybraliśmy różne formy działania, o różnym zasięgu, skierowane do różnych grup społecznych. Mamy nadzieję, że staną się one inspiracją dla innych.

Obecne wydanie Atlasu zawiera opis następujących przedsięwzięć:

1. Stowarzyszenie na rzecz Rozwoju Gminy Bałtów „Bałt”
2. Bielskie Stowarzyszenie Artystyczne Teatr Grodzki
3. Spółdzielnia Socjalna Usługowo-Handlowo-Produkcyjna w Byczynie
4. Habitat for Humanity
5. Stowarzyszenie Niepełnosprawni dla Środowiska EKON
6. Pracownia Rzeczy Różnych SYNAPSIS
7. Fundacja „Nasz Dom”
8. Stowarzyszenie Pomocy Wzajemnej „Być Razem”
9. Stowarzyszenie Wzajemnej Pomocy „Flandria”
10. Stowarzyszenie Emaus w Lublinie
11. Pensjonat i Restauracja „U Pana Cogito”
12. Bank Drugiej Ręki
13. EKO „Szkoła Życia”
14. Stowarzyszenia na rzecz Rozwoju wsi Sokołowo
15. Wspólnota Chleb Życia
16. Stowarzyszenie na Rzecz Rozwoju Gminy Debrzno
17. Grudziądzkie Centrum CARITAS
18. Ośrodek Wspierania Rodziny Caritas w Korytowie
19. Lokalne Centrum Integracji Społecznej Piątkowo
20. Fundusz Lokalny Masywu Śnieżnika
21. Stowarzyszenie Regionalny Ośrodek dla Ludzi i Środowiska CIS
22. Fundacja „Sławek”
23. Spółdzielnia Socjalna „Szansa i Wsparcie”

Więcej informacji na temat ekonomii społecznej na stronie www.ekonomiaspoleczna.pl

Zeszyty od numeru 1 do 12 powstały w ramach projektu „W poszukiwaniu polskiego modelu ekonomii społecznej”, a zeszyty nr 13-23 – w ramach projektu „Promes – Promocja Ekonomii Społecznej”. Oba projekty realizowane były przy udziale środków Europejskiego Funduszu Społecznego w ramach Inicjatywy Wspólnotowej EQUAL.



EFPS



FISE➤

